

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 12/2022

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Grudzień 2022

WESOŁYCH I SZCZĘŚLIWYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
życzą redaktorzy Miesięcznika Parafii Wielkopolskich

Czy w Polsce będzie benzyna po 3 złote za litr / dalszy ciąg artykułu z listopada 2022 roku /

Ktoś może być zdziwiony tym, że ja w Miesięczniku Parafii Wielkopolskich piszę w ostatnich miesiącach, kilka artykułów, dotyczących produkcji benzyny i oleju napędowego z polskich surowców. Otóż dlatego piszę te artykuły, gdyż wiem, że może się tak wkrótce zdarzyć, że będzie w Polsce brakować benzyny i oleju napędowego. Przecież w Polsce można łatwo produkować wystarczającą ilość paliwa do silników benzynowych. To paliwo może być tanie, w cenie 3 złotych za 1 litr.

Ja uważam, że pomimo niezwykle sprawnych działań mafii, przekupującej wszystkie osoby, jest możliwe w Polsce uruchomienie produkcji takiego taniego paliwa. Chodzi o mieszankę benzyny z etanolem. Z powodu działań mafii, trudniej będzie uruchomić produkcję benzyny z węgla. Tu potrzeba utworzyć skomplikowaną aparaturę, w czym mafia będzie niesamowicie przeszkadzać.

Ale dużo łatwiej będzie produkować etanol. Tu potrzebne są tylko dwa bardzo proste urządzenia - kadź fermentacyjna i kolumna destylacyjna. Produkcja etanolu jest sprawą bardzo łatwą. Ale żeby wyprodukować dużą ilość bardzo taniego etanolu, to potrzeba dużej ilości tanich buraków pastewnych. A mafia będzie płacić rolnikom pieniądze, aby nie podejmowali się produkcji buraków pastewnych, na potrzeby produkcji etanolu. Tu z pomocą powinno przyjść wojsko, które w czasie suszy, w pierwszej kolejności, powinno bezpłatnie podlewać wodą buraki pastewne. Absolutny priorytet dla wojska, powinny mieć ciężarówki, ze zbiornikami na wodę, oraz działkami wodnymi, wyrzucającymi wodę na duże odległości, gdyż takie ciężarówki dużo łatwiej i skuteczniej mogą się przyczynić do szybkiego zakończenia wojny, aniżeli sprzęt służący do zabijania ludzi. Mafia chce tego, aby na terenach polskich zabito setki tysięcy, a nawet miliony osób. Pierwsze dwie ofiary tej wojny już mamy. Uderzyła rakietą na teren Polski, zabiła 2 osoby. W pobliżu był supernowoczesny radar, obserwujący przestrzeń aż do okolic stolicy Ukrainy, Kijowa. Nawet przy starych technikach zapisu obrazu, można, cofając film, klatka po klatce, odtworzyć lot rakiety, a więc powiedzieć, skąd ta rakietka przyleciała. Przy obecnych technikach cyfrowych, jest to o wiele łatwiejsze. Ale nie chce się kłamać, nie podaje się więc zapisu lotu rakiety.

Dlatego wybrano najbardziej rozsądne wytłumaczenie, powiedziano, że to była rakietą omyłkowo źle wystrzelona przez stronę ukraińską. Ani strona ukraińska, ani rosyjska, nie chce się przyznać do wystrzelenia tej rakiety w dniu 15 listopada 2022 roku, która uderzyła w polskie terytorium. I to sprzyja mafii, mającej kilka wariantów prowadzenia tej wojny. 30 listopada 2022 roku jakieś samoloty zbombardowały obóz rosyjskich żołnierzy w Republice Środkowoafrykańskiej. Nikt nie chce się przyznać do zbombardowania tego rosyjskiego obozu. Uszkodzono rurociągi na dnie Bałtyku. Nikt nie chce się przyznać do ich uszkodzenia. Zajęto wcześniej Krym. Rosja nie chciała się przyznać do dawania broni ludziom, zajmującym zbrojnie Krym. Zajęto większość Donbasu. Znowu Rosja nie chciała się przyznać do dawania broni ludziom, zajmującym zbrojnie Donbas. Mówiono, że ci ludzie mogli kupić sobie broń w sklepach. A to wszystko było działaniami mafii. Również wysadzenie mostu w Cieśninie Kerczeńskiej, łączącego Krym z Rosją, było działaniem mafii, gdyż mafia myślała, że w ten sposób zmusi Rosjan do wystrzelenia bomby atomowej. Wobec Polski mafia rozpatruje również wariant taki, aby w początkowej fazie wojny, wystrzelivano na teren naszego kraju rakiety i pociski, do których nikt nie będzie chciał się przyznać. Gdyby wtedy polscy żołnierze wystrzelili jakiś pocisk na teren Rosji, lub Białorusi, to będzie to uznane za atak na Rosję, wtedy Rosja będzie mówić, że ma prawo odpowiedzieć bronią atomową. Widać więc tutaj jasno, że wszelka broń, zabijająca ludzi, będzie wtedy całkiem bezużyteczna. Jedyne, co będzie można wtedy robić, to polewać żołnierzy wroga, znajdujących się po drugiej stronie granicy, dużymi ilościami wody, oraz namawianie tych żołnierzy do masowej dezercji i przechodzenia bez broni, z prośbą o azyl, na stronę polską. Ale mafia planuje również inne warianty działania wobec Polski. Tutaj trzeba zadać pewne pytanie. Co robią żołnierze rosyjscy w Afryce? Otóż wyszukują oni najbardziej zdemoralizowanych Murzynów, mogących zabijać ludzi. Często wyciągają afrykańskich mężczyzn z więzień. Szkolą ich w używaniu broni. Rosyjscy żołnierze nie wiedzą, po co to robią. Wykonują tylko postawione przed nimi zadanie. Ale mafia wie, po co to robią. Mafia chce utrzymać to w największej tajemnicy, którą ja teraz wyjawię. Otóż mafia planuje ściągnąć na Białoruś, oraz do Obwodu Kaliningradzkiego, wielkie ilości uchodźców z krajów afrykańskich i azjatyckich. Ci uchodźcy mają być w wielkiej ilości rozmieszczeni wzdłuż granicy białorusko – polskiej, oraz rosyjsko – polskiej. Ci uchodźcy mają otrzymać broń. Po to się szkoli tych afrykańskich, czarnoskórych mężczyzn, aby ich przerzucić na Białoruś i do Obwodu Kaliningradzkiego. Mafia planuje, że pewnej nocy uchodźcy, z bronią w ręku, przejdą polską granicę, zajmą niektóre polskie, przygraniczne rejony. W te przygraniczne miejsca wejdą tysiące uchodźców. Z bronią w ręku będą uchodźcy bronić zdobytych terenów. Walczyć będą głównie czarnoskórzy mieszkańcy z Afryki, dlatego, żeby nie było podejrzeń, że walczą rosyjscy, bądź białoruscy żołnierze. Ze zdobytych polskich terenów, mają być wystrzelwane pociski i rakiety, niszczące w Polsce rafinerie, elektrownie, zbiorniki paliw, stacje benzynowe. Wzywanie na rozmowy rosyjskiego, czy białoruskiego ambasadora nic nie da, gdyż będą oni mówić, że ich kraje nie dostarczają uchodźcom broni, skąd uchodźcy mają broń, o to trzeba się pytać ambasadorów afrykańskich państw. Będzie więc sytuacja podobna do tej, jaka była wcześniej na Krymie i w Donbasie. Ktoś może się wyśmiać z tego, że uchodźcy, z bronią, będą przebywać na terenach polskich. Przypomnijmy więc, były już przypadki, że duże grupy uchodźców, mając w rękach tylko kije i kamienie, przekraczały polską granicę.

To, że tysiącom uchodźców, nie udało się w tym samym czasie wejść na tereny polskie, zawdzięczamy tylko temu, że przy granicy były, chyba policyjne samochody ciężarowe, służące do tłumienia demonstracji, które polewały, zgromadzone po drugiej stronie granicy tłumy uchodźców, wodą. Przemoczeni uchodźcy cofali się od granicy. Oglądałem wtedy również białoruską telewizję. Białoruska telewizja pokazywała wtedy głównie to, jak uchodźcy podchodzą do granicznego płotu, a stojące po drugiej stronie płotu polskie ciężarówki, oblewają uchodźców dużymi ilościami wody, co zmusza uchodźców do ucieczki od granicy, na bezpieczną dla uchodźców odległość.

Woda okazała się najlepszą bronią do ochrony granicy. Nawet gdyby uchodźcy strzelali z broni do polskich funkcjonariuszy i pojazdów, to Polacy mogliby odpędzać od granicy tłumy uchodźców tylko wodą. Wszelkie strzelanie na drugą stronę granicy, zranienie, bądź zabicie bronią palną uchodźców po drugiej stronie granicy, może spowodować natychmiastowy wybuch krwawej wojny. Wtedy uchodźcy obrzucali polskich funkcjonariuszy i polskie pojazdy tylko kamieniami. Na wypadek, gdyby uchodźcy zaczęli strzelać z broni na polską stronę granicy, to potrzebne są dla wojska lepsze ciężarówki, które, będąc w ukryciu, będą mogły wyrzucać na duże odległości, ogromne ilości wody. Nie można pozwolić na to, aby tysiące ludzi, nielegalnie przekroczyło polską granicę. Groźba tego, że uchodźcy będą mieć broń, jest całkiem realna.

Już wtedy mafia nakazywała Prezydentowi Białorusi, aby wydał tajemny rozkaz wydawania broni palnej uchodźcom. Prezydent Białorusi nie chciał wtedy tego uczynić. Nie wydawano broni, ale dowożono uchodźcom kamienie pod granicę. Wtedy mafia chciała chociaż tego, aby białoruskie służby strzelały do polskich funkcjonariuszy, oraz polskich pojazdów. Białoruskie służby zaczęły oślepiać polskich funkcjonariuszy światłem laserowym, oraz strzelać z broni, na szczęście tylko tak, aby nie trafić w polskie pojazdy i polskich funkcjonariuszy. Media wielokrotnie o tym informowały. Przynotuję teraz zapisany fragment wypowiedzi por. Anny Michalskiej, rzecznika prasowego Straży Granicznej, ze stycznia 2022 roku: „Na granicy polsko – białoruskiej nadal obserwujemy próby nielegalnego przekroczenia jej, ale też i prowokacje ze strony białoruskich służb. Ostatnio zdarza się, że na widok polskich patroli strzelają one z broni długiej – prawdopodobnie w powietrze.“

Opisane powyżej fakty wyraźnie pokazują to, że absolutnym priorytetem powinno być, jak najszybsze, dostarczenie wojsku dużej ilości ciężarówek, wyrzucających na duże odległości ogromne ilości wody. Postawiono na granicy zaporę. Z tego, co w telewizji widziałem, to ta zaporę jest zbudowana z elementów metalowych, jest dobra widoczność poprzez zaporę, ale nie chroni ta zaporę przed strzelaniem z białoruskiej strony, do polskich pojazdów i polskich funkcjonariuszy. Ale mafia usilnie dąży do tego, aby w przyszłości strzelano z broni palnej. Za te same pieniądze, można było postawić na granicy zaporę z płyt betonowych, chroniących pojazdy i ludzi przed bezpośrednim ostrzałem. Na wysokości szyb samochodów powinny być w płytach betonowych podłużne, wąskie szczeliny, pozwalające na obserwację drugiej strony z okien samochodów. Powinny być wbudowane elementy metalowe, pozwalające na zasłonięcie tych szczelin, w przypadku strzelania z drugiej strony. Po polskiej stronie płyt betonowych, powinien być rów o głębokości około 160 – 170 cm, służący do przemieszczania się osób. Na wysokości 10 – 30 cm nad ziemią, powinny być w płytach betonowych podłużne, wąskie szczeliny, służące do obserwacji drugiej strony, oraz strzelania, gdyby konflikt przerodził się w konflikt zbrojny. Żeby nie doszło do strzelania, to potrzebne są wojsku ciężarówki z podnoszonymi hydraulicznie, bądź

mechanicznie działkami wodnymi, na wysokość powyżej betonowej zapory, gdyż wtedy będą mogły wodą odganiać żołnierzy wroga, lub uchodźców, od granicy.

Czy uda się Panu Premierowi przeforsować zakup takich tanich, używanych ciężarówek dla wojska? Przecież posłużą te ciężarówki również do tego, aby paliwo do silników benzynowych było w Polsce po 3 złote za litr. Posłużą do tego, że nawet w czasie wielkiej suszy będziemy produkować żywność.

Mafia chce, aby wojsku dostarczano tylko sprzęt, służący do zabijania ludzi.

Ja wiem, że w roku wyborczym jest trudno podjąć decyzje, służące produkcji taniego paliwa. Albo trzeba bardzo szybko uruchomić taką produkcję, co może być bardzo trudne, z powodu mafii, starającej się przekupić wszystkich ludzi. Albo trzeba, przynajmniej dokonać niektórych działań, umożliwiających zaczęcie produkcji w następnych latach. Powinno się przeforsować zakup dla wojska tanich ciężarówek, podlewających pola. Przecież latem może być wielka susza. Jeśli nie będzie zakontraktowanych buraków pastewnych, to w pierwszej kolejności należy podlewać buraki cukrowe. Rolników, mających takie buraki, najłatwiej będzie nakłonić do produkcji również buraków pastewnych. Na każde gospodarstwo rolne przyznawana jest określona ilość paliwa, od którego rolnik ma prawo otrzymać złotówkę zwrotu od każdego zakupionego litra. Do tej pory rolnik miał prawo zwrotu pieniędzy tylko od oleju napędowego. W roku wyborczym jest dobrze wprowadzić prawo wyboru, aby rolnik mógł zwracać się również o zwrot złotówki od zakupowanej benzyny, w ramach przyznanego na gospodarstwo limitu paliwa. To przygotuje dobrą podstawę do wprowadzenia nowego paliwa, mieszanki benzyna/etanol, które, w pierwszej kolejności będzie sprzedawane rolnikom. Nieprzekupni ludzie mogą pomóc w uruchomieniu produkcji tego nowego paliwa. Dlatego radzimy, aby zwrócono się do osoby, składającej pismo z dn. 10-08-2022. Ostatnio popełniono duży błąd w kampanii wyborczej, zniechęcający wielu ludzi do głosowania na PIS. Wkrótce będziemy pisać o tym błędzie. Warto konsultować niektóre sprawy z wyżej wymienioną osobą. To powinno doprowadzić do uruchomienia produkcji nowego, taniego paliwa.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD

Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl